

POSTANOWIENIE

Dnia 30 lipca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Wiesław Kozielowicz

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 30 lipca 2024 r.,
sprawy **I. H.**

skazanego z art. 178a § 4 k.k. w zw. z art. 178a § 1 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 23 lutego 2024 r., sygn. akt X Ka 34/24

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w Warszawie

z dnia 5 października 2023 r., sygn. akt V K 291/23

**oddala kasację jako oczywiście bezzasadną, a kosztami
sądowymi postępowania kasacyjnego obciąża skazanego.**

[J.I.]

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy dla miasta stołecznego Warszawy w Warszawie wyrokiem z dnia 5 października 2023 r., sygn. akt V K 291/23, uznał I. H. za winnego czynu stanowiącego przestępstwo opisane w art. 178a § 4 k.k. w zw. z art. 178a § 1 k.k. i za to wymierzył mu karę 5 miesięcy pozbawienia wolności, dożywotni zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych a także orzekł od niego świadczenie pieniężne w kwocie 10 000 zł. na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej. Po rozpoznaniu apelacji wniesionej od tego wyroku przez adwokata M. K. - obrońcę I. H. , Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 23 lutego 2024 r., sygn. akt X Ka 34/24, zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 23 lutego 2024 r., sygn. akt X Ka 34/24, kasację złożył adwokat M. K. – obrońca I. H. . **Zarzucił** rażące

naruszenie prawa procesowego, mające istotny wpływ na jego treść, a mianowicie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. oraz **wniósł** o uchylenie zaskarżonego wyroku i uniewinnienie I. H. .

Prokurator Prokuratury Okręgowej w Warszawie pisemnej odpowiedzi na tę kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej (por. pismo z dnia 5 czerwca 2024 r., sygn. akt [...]).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście bezzasadna w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k.

Kasacja strony w polskim systemie prawnym jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, co oznacza, że ma ona charakter wyjątkowy, o ustawowo ściśle określonych rygorach. Zgodnie z art. 519 k.p.k. kasacja przysługuje stronie od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie. Nadzwyczajny środek zaskarżenia, wniesiony przez adwokata M. K. - obrońcę skazanego I. H. , od prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 23 lutego 2024 r., sygn. akt X Ka 34/24, tylko pozornie czyni zadość powyższemu warunkowi. Już samo proste porównanie zarzutów zawartych w wywiezionej wcześniej przez tego obrońcę apelacji od skazującego wyroku Sądu Rejonowego dla miasta stołecznego Warszawy w Warszawie z dnia 5 października 2023 r., sygn. akt V K 291/23, z treścią kasacji, nie pozostawia wątpliwości, że jest ona skierowana *de facto* właśnie przeciwko rozstrzygnięciu sądu pierwszej instancji (tj. wymienionemu wyżej wyrokowi Sądu Rejonowego dla miasta stołecznego Warszawy w Warszawie) i poczynionym przez ten sąd ustaleniom faktycznym. Nie zaś, jak wymaga tego prawo, przeciwko wyrokowi sądu odwoławczego. Jak łatwo stwierdzić, analizując pisemne uzasadnienie zaskarżonego kasacją wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie, okoliczności podniesione w kasacji i rozwinięte w jej uzasadnieniu, były przedmiotem rozpoznania przez ten Sąd, działającego jako sąd odwoławczy. Poza sporem jest, że Sąd Okręgowy w Warszawie rozważył wszystkie zarzuty i wnioski podniesione w apelacji. W pisemnych motywach zaskarżonego wyroku wskazał, czym kierował się wydając wyrok oraz prawidłowo umotywowował przyczyny nie podzielenia zarzutów i wniosków apelacji (por. s. 5 – 10 pisemnego uzasadnienia). Uczynił to, wbrew pogładowi z kasacji, właśnie zgodnie z wymogami wskazanymi w art. 433 § 2 k.p.k., a także art. 457 § 3 k.p.k.

Przypomnieć należy, że kasacja może być wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego **rażącego** naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć **istotny** wpływ na treść orzeczenia. Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, że kasacja, nie może stanowić próby ponownej kontroli orzeczenia zapadłego w pierwszej instancji. O rażącym naruszeniu prawa, w rozumieniu art. 523 § 1 k.p.k., można zaś mówić tylko w odniesieniu do bardzo poważnego uchybienia prawu, zbliżonego w swej randze do bezwzględnej przyczyny odwoławczej. Pamiętać należy, że celem postępowania kasacyjnego nie jest ani powielająca kontrolę apelacyjną ocena rozumowania sądu meriti, ani kontrola przeprowadzonych w sprawie ustaleń faktycznych. Przedstawiona w kasacji argumentacja stanowi jedynie polemikę z ustaleniami faktycznymi poczynionymi przez sąd pierwszej instancji, czyli Sąd Rejonowy dla miasta stołecznego Warszawy w Warszawie, które zostały podzielone przez Sąd Okręgowy w Warszawie, działający jako sąd drugiej instancji, przy odwołaniu się do tych samych argumentów, które podnoszone były już w apelacji. Z obrazą art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. możemy mieć do czynienia wówczas, gdy zarzuty sformułowane w środku odwoławczym zostaną pominięte przez sąd ad quem, bądź w sytuacji, w której wprawdzie staną się przedmiotem rozważań sądu odwoławczego, lecz w sposób odbiegający od wymogu rzetelnej ich oceny. Zachowanie owej rzetelności badać jednak należy przez pryzmat argumentacji zaprezentowanej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, a nie subiektywnego odczucia niezadowolenia z treści tego orzeczenia. W praktyce nienależyta kontrola odwoławcza może zostać uznana za inne rażące naruszenie prawa o istotnym wpływie na treść orzeczenia w rozumieniu art. 523 § 1 k.p.k. wówczas, gdy będzie ona jedynie iluzoryczna, ogólnikowa, schematyczna i nie ustosunkowująca się in concreto do istoty zarzutów. Z taką sytuacją nie mamy do czynienia w niniejszej sprawie. Wbrew twierdzeniom skarżącego, podzielenie stanowiska sądu pierwszej instancji, a nie podzielenie argumentacji skarżącego, nie jest jednoznaczne z brakiem rzetelnej kontroli odwoławczej i nie stanowi podstawy do uznania, że sąd odwoławczy nie odniósł się do zarzutów apelacyjnych w sposób rzeczowy i wyczerpujący.

Kierując się przedstawionymi motywami Sąd Najwyższy, z mocy art. 537 § 1

k.p.k. i art. 535 § 3 k.p.k., rozstrzygnął jak w postanowieniu.

[J.J.]

[ał]